

## Skrócony akt oskarżenia

Kodeksowe uregulowanie instytucji skróconego aktu oskarżenia budzić może kontrowersje. Kwestią rodzącą szczególne wątpliwości są przesłanki umożliwiające skrócenie skargi oskarżyciela publicznego. Problematyka ta, biorąc pod uwagę z jednej strony cel omawianej instytucji, jakim jest uproszczenie postępowania, a z drugiej konieczność jednoczesnego zagwarantowania oskarżonemu minimum prawa do obrony, wydaje się być zagadnieniem wymagającym odniesienia.

Współczesny proces karny, w odróżnieniu od procesu inkwizycyjnego, rozdziela funkcję oskarżania od funkcji orzekania. Rozdział ten ma przede wszystkim stwarzać warunki do pełnej realizacji prawa każdego do rozpatrzenia jego sprawy karnej przez niezależny i bezstronny sąd. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wyraźnie wskazuje, że czynny udział w prowadzeniu postępowania przygotowawczego osoby, która następnie miałaby orzekać w danej sprawie jako sędzia, powodować będzie uzasadnione podejrzenie co do jej bezstronności i powinien skutkować jej wyłączeniem<sup>1</sup>.

Analizując problem rozdzielenia funkcji procesowych zwraca uwagę odrębne uregulowanie zasad inicjowania kolejnych stadiów postępowania. Kodeks postępowania karnego przewiduje w przepisie art. 10 § 1, że organy ścigania działają co do zasady z urzędu. W stadium jurysdykcyjnym natomiast do wszczęcia postępowania wymagane jest wniesienie przez uprawnioną podmiot skargi (art. 14 § 1 k.p.k.). Unormowanie to, nazywane zasadą skargowości, uważane jest za jeden z kluczowych wyznaczników modelu współczesnego procesu<sup>2</sup>. Wyjątkowo jedynie ustawa karnoprosowa dopuszcza możliwość wszczęcia przez sąd postępowania z urzędu. Taki sytuacjami są: postępowanie o odtworzenie zaginionych lub zniszczonych akt (art. 160 k.p.k.), zabezpieczenie wykonania orzeczenia ustanowione na mie-

<sup>1</sup> Por. orzeczenie z dnia 1 października 1982 r. w sprawie Piersack przeciwko Belgii, A. 53, § 30, (w:) M. A. Nowicki, Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzecznictwa, wyd. 2, Warszawa 1999, s. 213; orzeczenie z dnia 26 października 1984 r. w sprawie De Cubber przeciwko Belgii, A. 86, (w:) M. A. Nowicki, Europejski Trybunał Praw Człowieka. Orzecznictwo, t. 1: Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001, s. 278–281; orzeczenie z dnia 25 lutego 1992 r. w sprawie Pfeifer i Plankl przeciwko Austrii, A. 227, (w:) *ibidem*, s. 297–300.

<sup>2</sup> A. Murzynowski, Znaczenie zasad skargowości i kontrydiktoryjności w działalności sądów w świetle przepisów nowego kodeksu postępowania karnego, (w:) T. Nowak (red.), Nowe prawo karne procesowe. Zagadnienia wybrane. Księga ku czci Profesora Wiesława Daszkiewicza, Poznań 1999, s. 95.

niu oskarżonego (art. 291 k.p.k.), orzekanie w kwestii utrzymania, zmiany lub uchylecia tymczasowego aresztowania po wniesieniu skargi do sądu (art. 344 k.p.k.), zasądzenie na podstawie przepisu art. 415 § 4 k.p.k. odszkodowania z urzędu, wznowienie postępowania na podstawie przepisu art. 542 § 3 k.p.k., podjęcie postępowania warunkowo umorzonego (art. 549 k.p.k.), wydanie wyroku łącznego (art. 570 k.p.k.), wydanie osób w celu przeprowadzenia postępowania sądowego (art. 593 k.p.k.). Sąd działa z urzędu także w związku z przekroczeniem granic środka odwoławczego (art. 433 w zw. z art. 435, 439, 440 i 455 k.p.k.). W tym jednak wypadku jego uprawnienie do działania jest pośrednio uzależnione od wniesienia środka odwoławczego.

Nacisk na skargowość procesu karnego powoduje, że wniesienie skargi jest bardzo istotną czynnością dokonywaną w toku postępowania karnego<sup>3</sup>. Doktryna wskazuje najczęściej na trzy rodzaje skarg: zasadnicze, etapowe oraz incydentalne<sup>4</sup>. Wśród najważniejszej grupy skarg zasadniczych na szczególną uwagę zasługuje akt oskarżenia. Niekiedy w literaturze podnosi się, że jest to najważniejsza ze skarg<sup>5</sup>. Takie sformułowanie wymaga jednak komentarza. Słusznie bowiem zwraca się uwagę, że inne skargi zasadnicze wnoszone przez oskarżyciela publicznego (wniosek o warunkowe umorzenie postępowania, wniosek o umorzenie postępowania z uwagi na niepoczytalność sprawcy i zastosowanie środka zabezpieczającego) mają z aktem oskarżenia równorzędny status<sup>6</sup>. Waga tego ostatniego nie leży więc w tym, że jest najwłaściwszym sposobem zakończenia postępowania przygotowawczego. Prowadzący postępowanie przygotowawcze jest związany zasadą bezstronności (art. 4 k.p.k.), co oznacza, że w sytuacjach, w których nie widzi podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, nie powinien go wnosić. Nadanie aktowi oskarżenia statusu *primus inter pares* wśród skarg oskarżyciela publicznego wiąże się raczej z faktem, że jest to statystycznie najczęściej wnoszona do sądu skarga<sup>7</sup>.

---

<sup>3</sup> S. Stachowiak, Wpływ zasady skargowości na formę współczesnego polskiego procesu karnego, (w:) J. Czapska, A. Gaberle, A. Światłowski, A. Zoll (red.), Księga ku czci profesora Stanisława Waltośa, Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności: Warszawa 2000, s. 491; S. Waltoś, Akt oskarżenia w procesie karnym, Warszawa 1963, s. 5.

<sup>4</sup> M. Cieślak, Polska procedura karna: podstawowe założenia teoretyczne, Warszawa 1984, s. 281–282; K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgryzek, Proces karny, Katowice 2005, s. 73–74. Nieco inaczej: S. Waltoś, Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2005, s. 271–272.

<sup>5</sup> M. Cieślak, *op. cit.*, s. 282.

<sup>6</sup> P. Hofmański (red.), Kodeks postępowania karnego, t. I: Komentarz do art. 1–296, Warszawa 2004, s. 110.

<sup>7</sup> Informacja statystyczna o działalności powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w I półroczu 2006 r. – strona internetowa Ministerstwa Sprawiedliwości RP: <http://www.ms.gov.pl/statystyki/statystyki.shtml>

Akt oskarżenia wnoszony do sądu przez oskarżyciela publicznego powinien odpowiadać ściśle określonym w ustawie wymogom formalnym. Podstawową formą jest zwykły akt oskarżenia<sup>8</sup>, który powinien spełniać wymogi określone w przepisach art. 119, 332 i 333 k.p.k. Dość rygorystyczne wymogi formalne uzasadnione są wagą tego pisma procesowego oraz faktem, że sporządzane jest ono zazwyczaj przez profesjonalistę – prokuratora<sup>9</sup>. Ustawa czyni jednak odstępstwo od tej reguły. Przepis art. 332 § 3 k.p.k. pozwala na sporządzenie przez Policję oraz organy, o których mowa w art. 325d k.p.k., aktu oskarżenia niezawierającego uzasadnienia. W doktrynie taki akt oskarżenia określany jest mianem skróconego<sup>10</sup>. Jak się wydaje głównym celem wprowadzenia takiego rozwiązania jest chęć przyspieszenia i uproszczenia toczącego się postępowania.

Biorąc pod uwagę powyższe odstępstwo od ogólnej reguły dotyczącej wymogów formalnych aktu oskarżenia, ocenie powinny zostać poddane przesłanki decydujące o takim uproszczeniu, tym bardziej, że ustawa *explicitie* o nich nie stanowi. Uwagi w tym zakresie muszą jednak zostać poprzedzone omówieniem funkcji uzasadnienia decyzji procesowych, w tym przede wszystkim uzasadnienia aktu oskarżenia. Nie można bowiem rozpatrywać kwestii zwolnienia z uzasadnienia aktu oskarżenia w oderwaniu od funkcji, jakie ma ono w procesie wypełniać.

Organ procesowy w toku postępowania musi wielokrotnie podejmować decyzje. Ich podejmowanie oznacza, że dokonuje on wyboru jednej najlepszej możliwości spośród ich zestawu<sup>11</sup>. Wybór implikuje, że dokonanie selekcji nie odbywa się losowo. Wybór zaś najlepszej możliwości zakłada, że podmiot kieruje się określonymi kryteriami preferencji i wartościowanie odbywa się w odniesieniu do tych właśnie kryteriów<sup>12</sup>. Standardy demokratycznego państwa prawnego wymagają, aby decyzje władzy publicznej i podstawy ich podjęcia były zasadniczo jawne. Z tego punktu widzenia konieczne jest więc ich uzasadnianie (ustne lub pisemne). W literaturze teoretyczno-prawnej wskazuje się na cztery właściwości uzasadnienia. Po pierwsze, odpowiada ono zawsze na pytanie „dlaczego?”. Po drugie, uzasadnienie ma prowadzić do akceptacji danej decyzji przez określony krąg jej adresatów. Po trzecie, polega ono na przytoczeniu racji lub argumentów przemawiających za przyjęciem danej decyzji. Wreszcie, uzasadnienie związane jest

<sup>8</sup> S. Waltoś, Akt oskarżenia w procesie karnym, Warszawa 1963, s. 19–24.

<sup>9</sup> Podobnie zresztą uregulowana jest kwestia oskarżenia subsydiarnego, które objęte jest przymusem adwokacko-radcowski (art. 55 § 2 k.p.k.).

<sup>10</sup> R. A. Stefański, (w:) R. A. Stefański, S. Zabłocki (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, Warszawa 2004, s. 441.

<sup>11</sup> R. W. Griffin, Podstawy zarządzania organizacjami, Warszawa 2002, s. 268.

<sup>12</sup> J. Wróblewski, Uzasadnienie i wyjaśnienie decyzji sądowej, Studia Prawno-Ekonomiczne 1976, t. XVI, s. 10.

z postulatem racjonalności decyzji<sup>13</sup>. Generalnie chodzi więc o podanie argumentów, które wykażą, że dana decyzja jest w szerokim sensie tego słowa prawidłowa<sup>14</sup>. Wydaje się, że przytoczeniu podlegać mogą nie tylko te argumenty, które organ faktycznie wziął pod uwagę przy podejmowaniu decyzji, ale wszystkie możliwe, które przemawiają za danym rozstrzygnięciem, nawet jeśli zostały one dostrzeżone i rozważone już po podjęciu decyzji<sup>15</sup>.

Przedstawione właściwości uzasadnienia korespondują z funkcjami, jakie ono wypełnia. Podejmując to zagadnienie, Trybunał Konstytucyjny wskazał na cztery takie funkcje<sup>16</sup>. Pierwszą z nich jest sprzyjanie samokontroli organu orzekającego. Sporządzając uzasadnienie musi on zazwyczaj powtórnie przeanalizować zebrany w sprawie materiał. Jak trafnie ujął to J. Wróblewski, taka konieczność pobudza do dobrej roboty<sup>17</sup> i chroni przed pochopnością podjętej decyzji. Uzasadnienie ma ponadto pełnić funkcję wyjaśniająco-interpretacyjną (w tym dokumentacyjną i ułatwiającą realizację orzeczenia). Z tą zaś związana jest kolejna funkcja – kontrolna zewnętrzna. Obie, uzupełniając się, umożliwiają akceptację orzeczenia w skali indywidualnej oraz, co równie ważne, jego legitymizację społeczną<sup>18</sup>. Zwłaszcza jednak przekonanie stron, że ich stanowisko zostało wzięte pod uwagę, a także, że podjęta decyzja jest sprawiedliwa, wydaje się zagadnieniem kluczowym<sup>19</sup>. Perswazyjny charakter uzasadnienia może bowiem przyczynić się do skrócenia postępowania sądowego. Jeżeli uzasadnienie rozstrzygnięcia przekona stronę, to jest prawdopodobne, że nie sięgnie ona po środek odwoławczy<sup>20</sup>. W doktrynie wskazuje się ponadto, że celem uzasadnienia jest zagwarantowanie braku arbitralności decyzji przez stworzenie szansy skontrolowania

---

<sup>13</sup> Z. Wojnicki, Pojęcie uzasadnienia decyzji sądowej, *Studia Prawno-Ekonomiczne* 1986, t. XXXVI, s. 39.

<sup>14</sup> J. Wróblewski, *op. cit.*, s. 7.

<sup>15</sup> Tak słusznie: E. Trybuchowska, Uzasadnienie wyroku w świetle przepisów k.p.k., doktryny i planowanych zmian, (w:), Nowa kodyfikacja prawa karnego, pod red. L. Boguni, t. VIII, Wrocław 2001, s. 284–287 i podana tam literatura. Por. też rozważania E. Skrętowicza na przykładzie orzeczeń wyroków, Istota i znaczenie uzasadnienia wyroku sądu karnego po nowelizacji z 2003 roku, (w:) L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda (red.), *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci prof. Andrzeja Wąska*, Lublin 2005, s. 682–683.

<sup>16</sup> Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 kwietnia 2005 r. (sygn. SK 48/04). Strona internetowa Trybunału Konstytucyjnego – [http://www.trybunal.gov.pl/OTK/teksty/otk/2005/SK\\_48\\_04.doc](http://www.trybunal.gov.pl/OTK/teksty/otk/2005/SK_48_04.doc)

<sup>17</sup> Tak w aspekcie wpływu obowiązku uzasadnienia na pracę sędziego J. Wróblewski, *op. cit.*, s. 23.

<sup>18</sup> Postrzeganie uzasadnienia tylko jako „wewnętrznej” formy komunikacji (pomiędzy oskarżycielem a sądem) jest niewystarczające. Na aspekt legitymizacji społecznej decyzji procesowej zwraca uwagę E. Łętowska. Por. też, Pozaprocessowe znaczenie uzasadnienia sądowego, *Państwo i Prawo* 1997, nr 5, s. 7.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 6; J. Wróblewski, *op. cit.*, s. 23.

<sup>20</sup> J. Wróblewski, *op. cit.*, s. 19.

sposobu myślenia podejmującego decyzję oraz skłonienie go do refleksji nad nią<sup>21</sup>.

Uwagi dotyczące charakteru i funkcji uzasadnienia decyzji procesowych jasno wskazują na jego wagę. Trybunał Konstytucyjny, odnosząc się do uzasadnień orzeczeń sądowych, uznał wręcz, że są one decydującym komponentem prawa do rzetelnego sądu jako konstytucyjnie chronionego prawa jednostki<sup>22</sup>. Prawo do sądu w omawianym aspekcie wypływa z zasady państwa prawnego<sup>23</sup> oraz poszanowania godności ludzkiej<sup>24</sup>. Wydaje się, że choć akt oskarżenia nie jest orzeczeniem sądowym, to jednak i do tego pisma procesowego odnieść można większość uwag Trybunału Konstytucyjnego, na czele z gwarancyjnym charakterem uzasadnienia skargi publicznej. Takie stanowisko potwierdza pogląd E. Samborskiego, który wskazuje na trzy funkcje uzasadnienia aktu oskarżenia. Po pierwsze, dyscyplinuje ono oskarżyciela w zakresie prowadzenia postępowania i dbałości o prawidłowość rozumowania będącego podstawą dla konkluzji aktu oskarżenia. Po drugie, stanowi podstawę do merytorycznej oceny aktu oskarżenia przez sąd. Po trzecie zaś, pełni funkcję gwarancyjną, umożliwiając oskarżonemu przygotowanie się do obrony<sup>25</sup>. Szczególnego znaczenia uzasadnienie aktu oskarżenia nabiera w perspektywie podstawowych praw zagwarantowanych oskarżonemu w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Przepis art. 6 ust. 3 lit. a wyraźnie wskazuje, że oskarżony ma prawo do otrzymania szczegółowej informacji o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia<sup>26</sup>. Jak się wydaje, gwarancją takiej informacji jest nie tylko czynność przedstawienia zarzutów (art. 313 k.p.k.) oraz końcowego zaznajomienia się z aktami postępowania przygotowawczego (art. 321 § 1 k.p.k.), ale także uzasadnienie aktu oskarżenia,

<sup>21</sup> E. Łętowska, *op. cit.*, s. 5.

<sup>22</sup> Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 kwietnia 2005 r. (sygn. akt SK 48/04). Strona internetowa Trybunału Konstytucyjnego – [http://www.trybunal.gov.pl/OTK/teksty/otk/2005/SK\\_48\\_04.doc](http://www.trybunal.gov.pl/OTK/teksty/otk/2005/SK_48_04.doc). Tak również: E. Łętowska, *Udział trzeciej władzy w dyskursie społecznym – sądy i trybunały najwyższych instancji*, (w:) R. Hauser, L. Nawacki, *Państwo w służbie obywateli. Księga pamiątkowa Jerzego Świątkiewicza*, Warszawa 2005, s. 40.

<sup>23</sup> W. Sanetra, *Język uzasadnień orzeczeń Sądu Najwyższego jako odmiana języka prawniczego*, (w:) W. Sanetra (red.), *Sąd Najwyższy wobec prawa i praktyki Unii Europejskiej*, Wrocław 2005, s. 139.

<sup>24</sup> E. Łętowska, *op. cit.*, s. 40.

<sup>25</sup> E. Samborski, *Głosa do uchwały z dnia 20 czerwca 2004 r.* (I KZP 10/04), *Przegląd Sądowy* 2005, nr 4, s. 184.

<sup>26</sup> W kwestii uszczegółowienia wymogów art. 6 ust. 3 lit. a – patrz np.: orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 25 marca 1999 r. w sprawie Pélissier i Sassi przeciwko Francji (numer skargi 25444/94) § 51–54; orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 1 marca 2001 r. w sprawie Dallos przeciwko Węgrom (nr skargi 29082/95), § 47 – HUDOC – baza orzeczeń ETPCz: <http://www.echr.coe.int/echr>.

z którego oskarżony może wywnioskować, na jakich ostatecznie podstawach opiera się oskarżenie. Informacja ta pozostaje także w bezpośrednim związku z zagwarantowaniem oskarżonemu możliwości przygotowania się do obrony<sup>27</sup>. Dodatkowo, w przeciwieństwie do instytucji przedstawienia zarzutów i zapoznania z aktami postępowania, uzasadnienie aktu oskarżenia pozwala oskarżonemu poznać argumentację oskarżyciela publicznego i jego interpretację zgromadzonego materiału dowodowego.

Mając powyższe na uwadze, należałoby uznać, że odstąpienie od uzasadnienia aktu oskarżenia powinno być wyjątkiem. Taka możliwość została przewidziana, jak wspomniano na wstępie, dla aktów oskarżenia sporządzanych przez Policję oraz organy upoważnione do tego na podstawie przepisu art. 325d k.p.k. (art. 332 § 3 k.p.k.). Policja dysponuje możliwością sporządzenia skróconego aktu oskarżenia jedynie wtedy, gdy prowadzi dochodzenie (art. 331 § 1 k.p.k.). Przekształcenie więc dochodzenia w śledztwo na podstawie przepisu art. 325i k.p.k. (zd. ostatnie) powoduje niemożność odstąpienia od sporządzenia uzasadnienia oskarżenia<sup>28</sup>. Wątpliwości mogą rodzić się, czy analogiczne rozwiązanie powinno być przyjęte przy wnoszeniu aktu oskarżenia przez podmioty, o których mowa w art. 325d k.p.k. Wydaje się, że przemawia za tym unormowanie § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2003 r. w sprawie określenia organów uprawnionych obok Policji do prowadzenia dochodzeń oraz organów uprawnionych do wnoszenia i popierania oskarżenia przed sądem pierwszej instancji w sprawach podlegających rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, jak również zakresu spraw zleconych tym organom (dalej: Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości), który stanowi, że organy uprawnione do prowadzenia dochodzeń mogą w tym zakresie wnosić i popierać oskarżenie. Organy więc wymienione w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości uprawnione są do samodzielnego popierania oskarżenia przed sądem I instancji, chyba że prokurator postanowi inaczej (art. 331 § 2 k.p.k.). Policja natomiast sporządza akt oskarżenia, który przekazuje prokuratorowi celem jego zatwierdzenia i popierania przed sądem.

Na tle, jak się wydaje, jasnego unormowania art. 332 § 3 k.p.k. pojawiły się w doktrynie wątpliwości dotyczące określenia, czy katalog podmiotów uprawnionych do sporządzenia w dochodzeniu aktu oskarżenia niezawierającego uzasadnienia został unormowany w przepisie art. 332 § 3 k.p.k. wy-

---

<sup>27</sup> Por. np. orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 27 stycznia 2004 r. w sprawie Kyprianou przeciwko Cyprowi (numer skargi 73797/01) § 65–67 – HUDOC – baza orzeczeń ETPCz: <http://www.echr.coe.int/echr>.

<sup>28</sup> Por. podobne stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale podjętej na tle unormowania art. 422 § 6 Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. – uchwała Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 19 lutego 1997 r., I KZP 36/96, OSNKW 1997, nr 3–4, poz. 26.

czerpująco. Wątpliwości te wynikają z faktu, iż ustawy szczególne<sup>29</sup> przewidują kompetencję do oskarżania w określonych w nich sprawach także dla Straży Leśnej i Państwowej Straży Łowieckiej. Wypowiadając się w tej sprawie, Sąd Najwyższy uznał, że także wymienione powyżej stráže mogą wnieść akty oskarżenia niezawierające uzasadnienia<sup>30</sup>. W uzasadnieniu do uchwały z dnia 30 czerwca 2004 r. (I KZP 10/2004) Sąd Najwyższy stwierdził, że choć treść przepisu art. 332 § 3 k.p.k. nie budzi wątpliwości, to przy jego interpretacji należy jednak sięgnąć do wykładni systemowej i celowościowej. Te zaś, zgodnie ze stanowiskiem składu orzekającego, prowadzą do wniosku, że nie ma racjonalnych podstaw do różnicowania uprawnień organów wymienionych w art. 332 § 3 k.p.k. i organów uprawnionych do wnoszenia aktu oskarżenia na podstawie przepisów ustaw szczególnych. Takie stanowisko podtrzymane zostało przez R. A. Stefańskiego. Autor ten poszedł nawet o krok dalej, uznając, że także prokurator, wnosząc akt oskarżenia w sytuacji analogicznej do opisanej powyżej, może od sporządzenia uzasadnienia odstąpić<sup>31</sup>. Decydujący w tej materii miałby być fakt, że trybem właściwym do rozpatrzenia sprawy inicjowanej aktem oskarżenia jest tryb uproszczony. Podstawą do różnicowania nie powinien być natomiast, wbrew literalnemu brzmieniu przepisu art. 332 § 3 k.p.k., rodzaj organu wnoszącego akt oskarżenia do sądu. Stanowisko takie gruntownej krytyce poddał E. Samborski<sup>32</sup>. Analizując pozycję nieprokuratorskich oskarżycieli publicznych, zwrócił on słusznie uwagę, że uprawnienia Straży Leśnej i Państwowej Straży Łowieckiej są w porównaniu do innych nieprokuratorskich oskarżycieli szersze. Straże te są uprawnione do oskarżania przed sądami obu instancji, podczas gdy podmioty upoważnione do oskarżania na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości tylko przed sądem I instancji. Stawia to pod znakiem zapytania tezę Sądu Najwyższego o braku racjonalnych powodów do różnicowania ich statusu. Słusznie także Autor podniósł pytanie o brak prokuratora wśród organów zwolnionych z obowiązku sporządzania uzasadnienia, co byłoby uzasadnione, gdyby podstawą dla zwolnienia miałyby być, jak założył Sąd Najwyższy, względy celowościowe. Na marginesie można zauważyć, że Kodeks postępowania karnego z 1969 r. zwalniał z konieczności uzasadniania aktu oskarżenia w dochodzeniu

<sup>29</sup> Art. 47 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz. U. z 1991 r., Nr 101, poz. 444 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie (Dz. U. z 1995 r., Nr 147, poz. 713 z późn. zm.).

<sup>30</sup> Uchwała Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 30 czerwca 2004 r. (I KZP 10/2004), OSNKW 2004, nr 6, poz. 58. Tak również: T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego wraz z komentarzem do ustawy o świadku koronnym, Kraków 2005, s. 839; R. A. Stefański, Dochodzenie po nowelizacji kodeksu postępowania karnego z 2003 r., *Prok. i Pr.* 2003, nr 4, s. 60.

<sup>31</sup> R. A. Stefański, (w:) R. A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *op. cit.*, s. 441–442.

<sup>32</sup> E. Samborski, *op. cit.*, s. 185–187.

uproszczonym wszystkie prowadzące je organy, w tym także prokuratora (art. 422 § 4 d. k.p.k.)<sup>33</sup>. Rozstrzygając powyższy spór, trudno odmówić racji poglądowi E. Samborskiego. Wydaje się, że Sąd Najwyższy zbyt pochopnie podszedł do przedstawionego mu do rozstrzygnięcia zagadnienia. Przepis art. 332 § 3 k.p.k. jasno określa podmioty uprawnione do odstąpienia od uzasadniania aktu oskarżenia. Sięganie natomiast po wykładnię systemową i funkcjonalną wydaje się w tym wypadku przynajmniej przedwczesne.

Wątpliwości wokół kręgu podmiotów uprawnionych do wnoszenia aktów oskarżenia bez uzasadnienia implikują bardziej fundamentalne pytanie o kryterium, które pozwoli rozstrzygnąć, kiedy akt oskarżenia może nie zawierać uzasadnienia. Analizując obowiązujący stan prawny i dyskusję wokół uchwały Sądu Najwyższego, wydaje się, że mogą wchodzić w grę dwa uzasadnienia obowiązujące w tej materii regulacji prawnej. Po pierwsze, można bronić instytucji skróconego aktu oskarżenia, wskazując, że jest on sporządzany przez organy nieprokuratorskie, co wiązać się powinno ze złagodzeniem rygorów tego pisma. Zasadniczo argumentacja, że wymogi pism procesowych powinny być zrelatywizowane do poziomu wiedzy prawniczej sporządzającego jest, na tle unormowań Kodeksu, uzasadniona (por. art. 118, 427 § 1, 487 k.p.k.). W przypadku jednak aktu oskarżenia, ze względu na rangę tej skargi i skutki, jakie rodzi ona dla oskarżonego, trudno uznać łagodzenie wymogów formalnych za słuszne. Postawienie w stan oskarżenia wiąże się przecież z ograniczeniem podstawowych praw i wolności człowieka. Ponadto zaufanie do organów władzy państwowej wynikające z przekonania obywateli, że działają one na podstawie uzasadnionych przesłanek, i stanowiące wartość konieczną do budowy zaufania do wymiaru sprawiedliwości, wydaje się dominować nad doraźną potrzebą uproszczenia postępowania. Istotna jest również gwarancyjna funkcja uzasadnienia<sup>34</sup>. Regułą powinno być więc, jak sądzę, nieodstępowanie od uzasadnienia, nawet jeśli akt oskarżenia sporządza organ nieprokuratorski. Nie spowodowałoby to nadmiernych utrudnień w postępowaniu. W przypadku Policji skarga ta przecież zawsze podlega kontroli prokuratora, co umożliwia ingerencję i poprawienie ewentualnych uchybień. W stosunku do organów wymienionych w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości możliwość kontroli w ramach nadzoru nad postępowaniem przygotowawczym również istnieje. Dodatkowo wydaje się, że ograniczony zakres spraw, w których wymienione organy mogą prowadzić postępowanie, w sposób naturalny wymusza ich specjalizację i zmniejsza prawdopodobieństwo pojawienia się uchybień w uzasadnieniu.

Drugim kryterium decydującym o zwalnianiu z uzasadniania aktu oskarżenia wydaje się w obecnym stanie prawnym forma prowadzonego postę-

---

<sup>33</sup> Za taką interpretacją omawianego przepisu przekonująco argumentuje T. Grzegorzczak, Akt oskarżenia w postępowaniu uproszczonym, *Prok. i Pr.* 1997, nr 4, s. 65.

<sup>34</sup> E. Samborski, *op. cit.*, s. 184–185.



powania przygotowawczego. Zwolnienie z uzasadnienia jest możliwe tylko i wyłącznie w dochodzeniu. Nie wydaje się jednak, aby i to kryterium było prawidłowe. Faktem jest, że dochodzenie prowadzone jest w przypadku czynów o zasadniczo mniejszej szkodliwości społecznej. Nie można jednak przyjąć, że łagodniejsze ustawowe zagrożenie karą za dane przestępstwo lub mniejsza wartość przedmiotu przestępstwa są wystarczającymi przesłankami do odstąpienia od uzasadnienia. Jeśli uzasadnienie ma pełnić funkcje gwarancyjne oraz legitymizować działania organów ścigania, to fakt, że skradzione przedmioty były np. o wartości poniżej pięćdziesięciu tysięcy złotych nie powinien decydować o braku uzasadnienia. Trudno więc znaleźć związek pomiędzy uzasadnieniem skargi publicznej a wagą przestępstwa, jakie jest w akcie oskarżenia zarzucane. Zasadniejsze jest spojrzenie na uzasadnienie aktu oskarżenia przez pryzmat istotnej roli, jaką pełni ono w komunikacji pomiędzy oskarżycielem a sądem. W uzasadnieniu bowiem oskarżyciel przedstawia swoją interpretację zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i jego analizę prawną. Fakt, że w sprawie prowadzone było dochodzenie, niekoniecznie oznacza, że jest ona dowodowo nieskomplikowana. Uzasadnienie pełni więc w sprawach dowodowo niejednoznacznych bardzo istotną rolę, pozwalając oskarżycielowi publicznemu na odniesienie się do zebranego w sprawie materiału dowodowego, a szczególnie na wyjaśnienie, które dowody i z jakich powodów oskarżyciel uznał za przekonujące, a którym nie dał wiary. Sędzia, będący w istocie głównym adresatem uzasadnienia aktu oskarżenia, ma dzięki temu możliwość skonfrontowania swoich wniosków z tymi, które przedstawione są w skardze oskarżyciela. W ten sposób rosną szanse na wszechstronne rozpatrzenie danej sprawy.

Biorąc pod uwagę podniesione względy, obowiązujące unormowanie przepisu art. 332 § 3 k.p.k. należałoby ocenić jako niezadowolające. Po pierwsze, niesłusznie uzależnia ono rezygnację z uzasadnienia aktu oskarżenia od kryterium podmiotowego (tylko organy wymienione w przepisie art. 332 § 3 k.p.k.). Skoro brak uzasadnienia w aktach oskarżenia sporządzanych przez organy prowadzące dochodzenie ma być przede wszystkim przejawem uproszczenia postępowania, to nakładanie obowiązku jego sporządzenia tylko na niektórych oskarżycieli przy równoczesnym zwalnianiu z tego obowiązku innych jest rozwiązaniem niekonsekwentnym. Nie zmienia tego fakt, że organy te jako nieprokuratorscy oskarżyciele są mniej fachowe. Po drugie, obecny kształt normatywny art. 332 § 3 k.p.k. nie daje wystarczających gwarancji tego, że odstąpienie od sporządzenia uzasadnienia będzie następować rzeczywiście wtedy, gdy takie uzasadnienie nie jest z punktu widzenia zebranego w sprawie materiału konieczne. Przedmiotem dochodzenia mogą być i sprawy dowodowo jednoznaczne, jak i dowodowo złożone. Trudno znaleźć uzasadnienie dla odstąpienia od uzasadniania aktu oskarżenia w sprawie, w której materiał dowodowy wymaga pogłębionej

analizy. Bez uzasadnienia nie można bowiem poznać racji, które zdecydowały o skierowaniu do skargi do sądu. Dodatkowo obecna regulacja przepisu art. 332 § 3 k.p.k. prowadzi do dziwnych i trudnych do uzasadnienia konsekwencji w postępowaniu karnym skarbowym. Okazuje się bowiem, że finansowe organy postępowania przygotowawczego mogą wносить skrócony akt oskarżenia tylko w zakresie wymienionych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości czynów z ustawy o rachunkowości<sup>35</sup>, pozbawione są zaś takiej możliwości odnośnie do pozostałych czynów mogących być przedmiotem prowadzonego przez te organy postępowania, pomimo tego, że niezależnie od rodzaju popełnionego czynu właściwym trybem w większości sytuacji będzie tryb uproszczony<sup>36</sup>.

Racjonalnym kryterium odstąpienia od uzasadnienia byłoby więc takie kryterium, które uwzględniałoby cele, którym uzasadnienie służy. Jak zaznaczono na wstępie, owymi celami są doprowadzenie do akceptacji danej decyzji przez określony krąg jej adresatów przez przytoczenie racji lub argumentów przemawiających za przyjęciem danej decyzji oraz jednocześnie wzmocnienie samokontroli organu podejmującego decyzję o oskarżeniu. Wynika z tego, że ewentualne zwolnienie zasadne byłoby, gdy okoliczności danej sprawy wskazują na brak konieczności osiągnięcia celów uzasadnienia. Obecne uregulowanie przepisu art. 332 § 3 k.p.k. nie wydaje się spełniać tego wymogu. Wydaje się, że zasadniejszym kryterium odstąpienia od uzasadnienia aktu oskarżenia byłaby sytuacja, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości, a oskarżony nie kwestionuje prawdziwości zarzutu<sup>37</sup>. Odpada wtedy konieczność wyjaśniania decyzji procesowej podjętej przez oskarżyciela i realizowania funkcji perswazyjnej uzasadnienia, ponieważ oskarżony nie zaprzecza ustaleniom oskarżyciela. Nie ma również zagrożenia dla prawa do obrony oskarżonego, ten bowiem zna stanowisko oskarżyciela i nie polemizuje z nim. Jedynym zagrożeniem mogłaby być chęć nadużywania tego uprawnienia przez organy ścigania. Wydaje się jednak, że w związku z formalną kontrolą aktu oskarżenia (art. 337 k.p.k.) łatwo dałoby się usunąć nieprawidłowości w tej materii.

Podsumowując, postulować należałoby umożliwienie sporządzania przez organy postępowania przygotowawczego aktu oskarżenia niezawierającego uzasadnienia. Przestanką jego pominięcia powinna być oczywistość okolicz-

---

<sup>35</sup> Tekst jedn. Dz. U. z 2002 r., Nr 76, poz. 694 z późn. zm.

<sup>36</sup> T. R a z o w s k i, *Formalna i merytoryczna kontrola oskarżenia w polskim procesie karnym*, Kraków 2005, s. 114–115.

<sup>37</sup> Jedyna modyfikacja w takiej sytuacji dotyczyłaby aktu oskarżenia zawierającego wniosek z art. 335 k.p.k., ten bowiem zgodnie z przepisem art. 335 § 3 k.p.k. powinien zawierać uzasadnienie odnoszące się do spełnienia warunków zastosowania instytucji skazania bez rozprawy. Por. również uwagi S. S t e i n b o r n a, *Glosa do postanowienia SN z dnia 20 kwietnia 2005 r.*, I KZP 10/05, LEX nr 49497.

ności popełnienia przestępstwa będących podstawą oskarżenia<sup>38</sup> oraz niekwestionowanie podstaw oskarżenia przez oskarżonego. Tylko bowiem w takiej sytuacji odstępianie od uzasadnienia oskarżenia nie wpływałoby negatywnie na wszechstronne i rzetelne rozpoznanie sprawy, a także bez zagrożenia dla funkcji gwarancyjnej przyczyniłoby się do przyspieszenia postępowania.

---

<sup>38</sup> Możliwe byłoby w omawianej sytuacji posłużenie się występującym w Kodeksie postępowania karnego zwrotem „okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości”.